

18-5-1991

Czesik Ireneusz

Zyciorys

Czesik Ireneusz s. Józefa Telikry z domu Tomaszewska, ur. 23-III-1929 w Woli Młackiej gm. Krasnosiele pow. Młaków Mar. Dzieciństwo spędzitem z rodzicami. W roku 1935 poszedłem do szkoły i ukończyłem trzy klasy szkoły pod. w Woli. Dalszą naukę przerwaliśmy w czasie okupacji spędzitem z rodzicami. W roku 1945 w Knietnie zostali aresztowani ojciec, za przynależność do W.S.Z. i W.Z.W. i Oradron w Krasnosiele w Krasnosielcu. W dniu 2-go maja 1945 w. został odбитy przez oddział W.S.Z. w Korym. To odziedziczył mój brat Czesik Bolesław. Na skutek poniesionych obrażeń zmarł 6-VIII-1945. Także na 17-hektarowym gospodarstwie zostałem tylko z matką i młodszym bratem. Od maja 1945 roku do 1947 współpracowałem z W.S.Z. Zorganizowałem ^{ich} zymosć, przenieśliśmy z miejsca na miejsce. Początkowo w skrytce w której oni przebywali. (ps. "Szk") Nadany przez Czaplickiego. W roku 1947 brat się ujawnił, został na gospodarstwie. Jednak niewodnego. Ponieważ na skutek narażenia i prowokacji ze strony U.B. 17 morygohi przez jednego milijanta

U Aleksandra Zabielskiego, z murów był opuścić
 dom i wyjechać. W dniu 7-go września 1950 roku
 Ziechał U.B. zabrał nam wyrzko-, inwentarz
 żywy i martwy oraz zbiory z całego roku. Wła-
 pniejąc nic z sobą zabrać. W wrześniu tego-
 roku został aresztowany ^{moj} brat Leszek Bolesław
 Natomiast ja zostałem aresztowany 24 XII 1950 r.
 I skazany z art. 4 par. 1 na osiem lat pozbawienia
 wolności z czego odsiedziałem 3 lata i 6 miesięcy
 karę odbywałem w Poznaniu, Strzelcach Opolskich
 Sosnowiec, Radocha (Kopalnia) i Żelaz. Po-
 zetym nadmieniam, że brat został skazany
 na karę śmierci, wyrok wyrokano. Po wyjściu
 na wolność zamieszkałem w Ostyni. Jednak
 niestety, ponieważ nie mogłem dostać pracy,
 ze względu na moją przeszłość. Dwa lata
 pracowałem domowo. W roku 1956 wyjechałem
 do Mysztwiec do kopalni, w roku 1957 w czasie
 tr. odznaki zwolnitem się z kopalni i przyjechałem
 do Krynicy. Podjąłem pracę w PKS jako
 kierownika. W roku 1964 za porozumieniem
 stron zostałem pracować w Zaw. Strz. par.
 też jako kierownika. W roku 1970 na własną
 prośbę zwolnitem się i wróciłem do PKS-u
 i tam pracowałem jako kierownika autobusowy
 aż do przejścia na emeryturę.
 Tj. do roku 1989 do dnia 23 marca. Jestem żonaty.

Leszek Trzcianka